

Fragment relacji świadka historii



JANUSZ BARSKI

ur. 1936, Sokolniki



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, 1960-1970
--------------------------------------	-----------------------

Praca w Miejskim Zakładzie Budownictwa Mieszkaniowego w Dzierżonowie

W 1960 roku przyszedłem z wojska. Wróciłem do Wrocławia i poszedłem do „Miastoprojektu” zapytać się, czy mnie przyjmą do pracy z dyplomem technika budowlanego. Powiedzieli, że oczywiście, od zaraz. – *Może pan składać podanie.* Powiedziałem, że za parę dni, bo muszę odwiedzić kuzynów w Dzierżonowie i w Bielawie. Przyjechałem tutaj i nie wróciłem do Wrocławia. Zostałem w Dzierżonowie. Poszedłem do urzędu miasta, do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Kierownik, pan Piotr Sawicki, powiedział: *Czekamy na takich jak pan. Mogę pana zatrudnić.* Zadzwoił do dyrektora Darakiewicza do ZBM-u na Poczтовую 5. Zostałem przyjęty do ZBM-u na stanowisko inspektora technicznego w Dziale Technicznym. Robiłem przeglądy techniczne i zajmowałem się przyjmowaniem poniemieckich mieszkań, bo ZBM wtedy zarządzał wszystkimi mieszkaniami oprócz tych, które miała milicja i zakłady pracy. W rynku na rogu ulicy Kościelnej były konsumy, restauracja milicyjna. Czyli oprócz funkcyjnych, milicyjnych mieszkań, zakłady pracy takie jak „Diora” i „Silesiana” miały swoje bursy. Przy ulicy Wrocławskiej w pięknym budynku z czerwonej cegły funkcjonowała bursa zakładowa. Przy ówczesnej ulicy Botwina, gdzie teraz jest sąd rejonowy, też była bursa zakładowa. Na terenie Dzierżonowa działało pięć ADM-ów, czyli Administracji Domów Mieszkalnych. Później było ich osiem, a na końcu, do zamiany tej infrastruktury w latach osiemdziesiątych, dziewięć. Było nas trzech techników budowlanych. Oprócz mnie pracował Rysiek Handwerker, który kończył technikum budowlane we Wrocławiu, oraz Witek Otwinowski. Do pomocy mieliśmy pracowników z ADM-u, którzy pomagali nam dokonywać pomiarów. Dostaliśmy specjalne druki do wypełniania i sporządzaliśmy charakterystykę budynku albo mieszkania. Opisywaliśmy rodzaj tynków, stolarki, podłóg, stropów, instalacji. Te arkusze składaliśmy w ZBM-ie w Dziale Technicznym i cała ta dokumentacja w archiwum na pewno została. W tym przedsiębiorstwie przepracowałem dziesięć okrągłych lat, od kwietnia 1970 roku do kwietnia 1990 roku. Przeszedłem wszystkie stanowiska techniczne, od referenta technicznego przez zastępcę kierownika Działu Technicznego, kierownika Działu Technicznego, starszego inspektora, aż do stanowiska zastępcy dyrektora do spraw technicznych. Dyrektorem był wówczas Tadeusz Sajnog.

Data utworzenia	26 marca 2025
Rozmawiał/a	Beata Hebzda-Sołogub
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami